

Warszawa, 3 listopada 2017

Stowarzyszenie Miłośników Ochoty  
„Ochocianie”  
ul. Łęczycka 4/6  
02-065 Warszawa  
ochocianie@gmail.com

Kancelaria Prezesa  
Rady Ministrów

## Uwagi do projektu ustawy o jawności życia publicznego

**W poniższych uwagach skupiamy się na kwestii dostępu do informacji publicznej. Uważamy za istotne wskazanie, dlaczego akurat ta kwestia jest dla nas ważna. Sądzymy, że jednocześnie wyjaśni to, dlaczego uważamy nasze uwagi za zasadne i na czym opieramy nasze doświadczenie z tą materią.**

Członkowie Stowarzyszenia „Ochocianie” składają rocznie w sumie kilkadziesiąt wniosków o dostęp do informacji publicznej. Są one składane wyłącznie do instytucji miejskich – Prezydent Warszawy, Zarządu Dzielnicy, Zarządu Dróg Miejskich itd. Dzięki wnioskom mogliśmy dotrzeć do wielu istotnych dla społeczeństwa informacji. M.in. ujawniliśmy w dzielnicy aferę lokalową, w której wyprzedawano miejskie lokale użytkowe za 1/3 ceny. **Efektom dotarcia do tych informacji były trzy wnioski członków Stowarzyszenia do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.** Zajmuje się nimi obecnie prokuratura. Pracę straciły także trzy osoby na kierowniczych stanowiskach powiązane z tą aferą. Rada Warszawy pod medialnym naciskiem zmieniła też korupcjogenne przepisy tak, aby uniemożliwić taką wyprzedaż w przyszłości. To wszystko było jednak możliwe dzięki dotarciu przez nas do szczegółowych dokumentów miejskich – 116-stronicowego protokołu kontroli wewnętrznej w Urzędzie Miasta, a następnie 2000 stron akt kontroli, które szczegółowo przeanalizowaliśmy. **Jesteśmy przekonani, że pod rządami nowej ustawy nie dotarlibyśmy do tych informacji, ponieważ lokalne władze uzyskałyby narzędzia do utrudnienia nam dostępu do informacji. Sprawcy wyprzedaży miejskiego majątku zyskaliby bezkarność.**

To najbardziej spektakularny przykład, ale dzięki składanym wnioskom (często bardzo rozbudowanym) mogliśmy nagłaśniać bulwersujące lokalną społeczność przypadki łamania planów miejscowych, niegospodarności, działania na szkodę interesu publicznego. Napotykalismy się jednocześnie na przypadki utrudniania nam dostępu do informacji – niezasadnych prób wymuszania na nas opłat za dostęp do informacji, niezasadnego przedłużania terminów itp. **Dlatego uważamy, że wprowadzane zmiany powinny rozszerzać dostęp do informacji publicznej i utrudniać władzom i urzędnikom jej ukrywanie, a nie ułatwiać, a to niestety wynika z niektórych proponowanych przepisów ustawy.**

**1. Wnosimy o nieuchylenie obecnie obowiązującej ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jej poprawianie powinno nastąpić poprzez jej ewentualną nowelizację.**

Wprowadzanie nowej ustawy zawierającej przepisy o dostępie do informacji publicznej spowoduje konieczność ponownego wieloletniego wypracowywania linii orzeczniczej w niektórych sytuacjach, co

może skutkować niepewnością prawną i problemami z dostępem do informacji publicznej. Naszym zdaniem lepsze jest punktowe poprawienie przepisów dotychczasowej ustawy (jej problemy są dobrze rozpoznane), aby wzmocnić dostęp obywateli do informacji publicznej, co będzie efektywnie sprzyjać jawności życia publicznego.

## **2. Wnosimy o usunięcie w całości przepisu art. 21 ust. 2 (dotyczącego „znaczącego utrudnienia działalności podmiotu...”).**

Już obecnie wiele organów w sposób całkowicie niezasadny odmawia wnioskodawcom prawa dostępu do informacji publicznej (lub poprzez bezczynność go nie realizuje), co potwierdzają liczne wyroki sądowe. Powyższy przepis dla wielu organów stałby się wygodnym pretekstem do nieudostępniania istotnych informacji. Uważamy, że dostateczną barierą dla wniosków mogących utrudniać organom pracę są dotychczasowe regulacje dotyczące informacji przetworzonej, gdzie wnioskodawca musi wykazać, że jej uzyskanie jest szczególnie istotne dla interesu publicznego.

Jesteśmy przekonani, że np. ujawnienie przytoczonej na początku naszego pisma afery lokalowej nie byłoby wedle nowych regulacji możliwe – urzędnicy mogliby skorzystać z łatwego pretekstu do nieujawniania informacji, mimo że ich ujawnienie było ewidentnie z korzyścią dla interesu publicznego.

Przytoczona regulacja jest naszym zdaniem sprzeczna z głównym celem projektu, jakim jest wzmocnienie transparentności polskiego państwa.

## **3. Wnosimy o pozostawienie obecnej regulacji dot. opłat za dostęp do informacji publicznej (wedle zasady „najpierw dostajesz informację, potem płacisz”, a nie odwrotnie).**

Odwrócenie dotychczasowej zasady i wymuszenie na wnioskodawcy uiszczenia opłaty przed uzyskaniem informacji będzie działać na niekorzyść jawności życia publicznego. W naszej praktyce parokrotnie spotkaliśmy się z próbą narzucenia nam niezasadnej opłaty za dostęp do informacji. Przedstawialiśmy jednak argumenty na rzecz niezasadności jej naliczenia i organy się z niej wycofywały, wiedząc, że nie mają racji i próba uzyskania od nas tej opłaty będzie bezskuteczna.

Nowa regulacja będzie skutkować tym, że w takich wypadkach organ może narzucać wnioskodawcy opłatę (nawet wiedząc o jej niezasadności), aby zniechęcić go do realizacji wniosku. W takich wypadkach wnioskodawca:

- uiszczyć opłatę, a następnie będzie musiał ją odzyskać na drodze sądowej – co być może nastąpi, ale przez wiele miesięcy wnioskodawca będzie „kredytował” organ albo
- nie uiszczyć opłaty i odwołać się do sądu – zapewne wygrywając, ale przedłużyć to realizację wniosku o wiele miesięcy (a w dostępie do informacji często liczą się pojedyncze dni) albo
- najbardziej prawdopodobny wariant – zrezygnuje z realizacji wniosku.

Każdy z tych przypadków jest naszym zdaniem sprzeczny z głównym celem projektu, jakim jest wzmocnienie transparentności polskiego państwa.

## **4. Wnosimy o wprowadzenie przepisu eliminującego funkcjonowanie tzw. dokumentu wewnętrznego.**

Pozytywnie oceniamy takie regulacje projektu jak np. skrócenie przedłużonego terminu udostępniania informacji publicznej. Projekt pomija jednak jeden z istotnych problemów, który od lat w sposób niezasadny ogranicza obywatelom dostęp do informacji publicznej. Chodzi o instytucję tzw. dokumentu wewnętrznego, nieistniejącą w dotychczasowej ustawie, a wypracowaną przez orzecznictwo sądowe. Także i my spotkaliśmy się z instytucją tzw. dokumentem wewnętrznym, gdy odmawiano nam dostępu do protokołu ze spotkania władz miasta Warszawy z urzędnikami, na którym zapadały ważne ustalenia. Nowa regulacja powinna zdecydowanie wyeliminować funkcjonowanie tego bytu, który jest

naszym zdaniem sprzeczny z głównym celem projektu, jakim jest wzmocnienie transparentności polskiego państwa.

**5. Wnosimy o wydłużenie terminu konsultacji publicznych tego projektu ustawy do dwóch miesięcy.**

Powyższe uwagi to tylko krótkie i podstawowe odniesienie się do skomplikowanej materii projektu ustawy. Termin na wnoszenie uwag do projektu jest drastycznie krótki – 10 dni (6 dni roboczych), mimo że minimalnym okresem na zgłaszanie uwag wg uchwały Rady Ministrów jest 14 dni. Tak krótki termin z pewnością nie pozwoli zgłosić uwag wielu osobom i organizacjom, a tym, które uwagi zgłoszą, utrudni lub uniemożliwi ich odpowiednie przygotowanie. Także my nie mieliśmy czasu (szczególnie, że nie dysponujemy pracownikami i nasza działalność opiera się na pracy społecznej w czasie wolnym), żeby szczegółowo zapoznać się z projektem. Dlatego przedstawiliśmy tylko podstawowe, najważniejsze uwagi. Tak istotna materia powinna podlegać nie krótszym niż minimum, ale wręcz dłuższym konsultacjom publicznym. Pozwoli to udoskonalić projekt tak, aby przepisy ustawy w jak największym stopniu realizowały zakładany cel projektu (wzmocnienie transparentności polskiego państwa), na czym powinno zależeć zarówno uczestnikom konsultacji, jak i projektodawcom.

W imieniu Stowarzyszenia Miłośników Ochoty „Ochocianie”  
Maria Środoń